

GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

CZWARTEK 14 KWIETNIA 1949 ROKU.

Nr. 102 (1476)

Rosną siły obozu pokoju

Pokojowy Kongres w Paryżu zmobilizuje wszystkie narody świata do wspólnej akcji przeciwko mącicielom i podżegaczom spod znaku paktu atlantyckiego

Ze wszystkich stron świata rozlega się potężny głos protestu przeciwko awanturniczym poczynaniom zachodnio-europejskich i zaoceanicznych rządów kapitalistycznych.

Łączą się we wspólnej akcji wszyscy ludzie pracy: profesorowie uniwersytetów, tkacze, górnicy, lekarze, hutnicy, artyści i inni, by głosem rozsądku zdławić niepoczytalną wrzawę podżegaczy wojennych i pełną nienawiści propagandę antypokojową wrogów postępu, wolności i kultury.

Zbliżający się Światowy Kongres w Obronie Pokoju w Paryżu i związana w związku z tym akcja pokojowa na całym świecie, utwierdza w przekonaniu czarną reakcję międzynarodową o kruchości swego panowania.

Słowo „pokój” nabiera brzmienia bojowego i staje się hasłem o szerokim wszechobejmującym zasięgu.

Postępowa ludzkość daje należytą odprawę knożnikom podżegaczy wojennych.

Skład delegacji Wolnej Grecji na Kongres Paryski

Paryż (PAP). Agencja Elektryczna Ellada podała skład delegacji Wolnej Grecji na Światowy Kongres Pokoju w Paryżu.

Na czele delegacji stoi profesor Uniwersytetu Ateńskiego i Minister Oświaty Publicznej w rządzie demokratycznym Kakkalis, ponadto do Pa-

ryża udają się: przewodniczący Greckiej Konfederacji Pracy i Minister Pracy Grozos, przewodnicząca demokratycznej Ligi Kobiet Greckich — Koukouli, przedstawiciel Frontu Wyzwoleńczego Macedonii Singavitsa, oraz delegat młodzieży greckiej Sotiriou.

Katolicy włoscy potępiają imperialistyczną politykę Watykanu

Rzym (PAP). Jedną z kierowniczych osobistości zjednoczenia chrześcijan postępowych we Włoszech, które zgłosiło akces do Światowego Kongresu w Obronie Pokoju, — prof. Ada Alessandrini, w rozmowie z przedstawicielem PAP oświadczyła, że inicjatywa zwolania Kongresu wywołała prawdziwy entuzjazm wśród szerokiego rzesz katolickich.

„Jesteśmy wierzącymi i praktykującymi katolikami — mówi p. Alessandrini, — tym bardziej więc boli nas ofiarna polityka Watykanu, popierająca pakt atlantycki, który jest pakt agresji imperialistycznej. Widząc, że w oczach ludu

skompromitowała się całkowicie t. zw. „wolność amerykańska” i że o nią nikt walczyć nie zechce, imperialiści wyciągnęli z lamusa mocno zużyty już straszak antykomunistyczny. Ale i ten chwyt nikogo nie zmógł.

Ludy, nauczone doświadczeniem ostatniej wojny, będą walczyły o pokój. Wśród katolików spontanicznie powstają Komitety Obrony Pokoju.

Zjednoczenie postępowych chrześcijan pragnie połączyć ten ruch z potężnym ruchem mas robotniczych i chłopskich oraz inteligencji.

Należy skupić we Włoszech wszystkie siły postępowe i pokojowe, stanowiące ogromną większość narodu.

Młodzież komunistyczna i socjalistyczna Włoch w jednym szeregu w walce o pokój

Rzym (PAP). W związku z uchwałą Komitetu Centralnego Włoskiej Partii Komunistycznej o reaktywizacji Związku Młodzieży Komunistycznej — powołano do życia specjalny Komitet Krajowy, który ma się zająć realizacją tej uchwały. Komitet ten wydał odezwę do młodzieży, w której stwierdza m. in.:

„Młodzi komuniści włoscy wzywają całą młodzież włoską do zjednoczenia się z młodzieżą wszystkich krajów, walczącą o utrwalenie pokoju”.

Komitet Związku Młodzieży Komunistycznej otrzymał pismo od władz naczelnych młodzieżowej organizacji socjalistycznej, wyrażające nadzieję, że współpraca między

Afera przemysłowa-powodem kryzysu

Dymisja gabinetu Sofulisa

Londyn (PAP). Jak donosi agencja Reutersa, premier gre-

cki Sofulis wręczył we wtorek wieczorem królowi Pawłowi dymisję całego gabinetu.

Przyjmując rezygnację, król powierzył jednocześnie Sofulisowi misję sformowania nowego rządu.

Agencja podaje, że kryzys w rządzie ateńskim pozostaje w związku z wykryciem olbrzymiej afery przemysłowej, w którą zamieszany był minister bez teki Markezinis.

Ujawnienie tej afery wywołało powszechne oburzenie w całej Grecji.

W liście do króla Sofulis wyjaśnia, że tarcia polityczne w łonie rządu zagrażają jego jednolitości. Z tego też powodu uważa on za konieczne dokonanie zmian w składzie „koalicyjnego rządu”.

UWAGA SŁUCHACZE KURSU DLA KORESPONDENTÓW I REDAKTORÓW GAZETEK ŚCIENNYCH!

Dzisiaj, o godz. 17-tej odbędzie się seminarium na temat referatu „Miejsce w świecie Związku Radzieckiego”.

O godz. 18-tej kolejny wykład p. t. „Sprzeczności kapitalizmu”. Wykładowca — tow. Iwińska z Centralnej Szkoły PZPR.

Przypominamy, że obecność wszystkich kursantów obowiązkowa, pod rygorem partyjnym. W stosunku do nieuczestniczących na wykładzie zostaną wyciągnięte konsekwencje organizacyjne.

Wydział Propagandy ŁK PZPR i Redakcja „Głosu Robotniczego”

młodymi socjalistami i komunistami zacieśni się jeszcze bardziej.

MANIFESTACJA POKOJOWA NA GRANICY STREFY RADZIECKIEJ I BRITYJSKIEJ W NIEMCZECH

BERLIN (PAP.). Na granicy strefy radzieckiej i brytyjskiej w Niemczech odbyła się manifestacja pokojowa, na którą przybyli licznie mieszkańcy miejscowości pogranicznych obu stref.

Mówcy domagali się szybkiego zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, oraz wycofania wojsk okupacyjnych.

Pastor Schumacher, piętnując kampanię podżegaczy wojennych, podkreślił konieczność jak najgłośniejszego poparcia inicjatywy zwolania Światowego Kongresu Pokoju w Paryżu.

DUCHOWIEŃSTWO AMERYKAŃSKIE NAZYWA PAKT ATLANTYCKI — SZALEŃSTWEM

NOWY JORK (PAP.). Na zebraniu amerykańskiej Akademii Nauk Społecznych i Politycznych, wybitny przedstawiciel Rady Federalnej Kościołów Protestantycznych van Kirk oświadczył, że organizacje protestanckie nie będą popierały paktu atlantyckiego, gdyż uważają, że znacznie lepszą gwarancją pokoju byłaby współpraca międzynarodowa w ramach ONZ i konstruktyw-

na działalność dyplomatyczna.

W „New York Herald Tribune” ukazał się list grupy pastorów amerykańskich, którzy stwierdzają, że „pakt atlantycki jest wielkim krokiem w kierunku opanowania polityki USA przez wojskowych” oraz, że „przyjęcie przez naród amerykański tego paktu jest szaleństwem”.

Armia Ludowa Chin

gromi na wszystkich frontach, uciekające w popłochu wojska Kuomintangu Ludność wyzwolonych miast i wsi chwytą za broń i wstępuje w szeregi oddziałów ludowych

LONDYN (PAP). Według doniesień z Chin — Armia Ludowa wyzwoliła miasto Huayan, ważny węzeł kolejowy na linii Pekin—Hankou. Wojska Kuomintangu, opuszczając w popłochu miasto, zniszczyły gmachy publiczne, oraz most kolejowy.

Wojska Armii Ludowej zdobyły w dolnym biegu rzeki Jang-Tse-Kiang ważny przyczółek Kuomintangu w miejscowości Iczeng, położonej o 50 km na północ-wschód od Nankinu. Cały garnizon Kuomintangu został wybity, lub wzięty do niewoli.

W tym samym dniu oddziały Armii Ludowej zdobyły również miasto Hsishui, położone nad Jang-Tse o 100 km na wschód od Hankou. W bitwie ręcznej oddziały Armii Ludowej zabi-

ły jeden statek Kuomintangu, oraz poważnie uszkodziły dwa inne.

W prowincji północnej Szensi oddziały ludowe zniszczyły całkowicie dwa pułki III-ej armii Kuomintangu.

Jednocześnie agencja prasowa

Chin południowych donosi, że tamtejsza ludność, w oczekiwaniu na historyczną bitwę, która przyniesie jej wyzwolenie, chwytą za broń i przedziera się na północ, by wstąpić w szeregi Armii Ludowej.

Wyimaginował sobie najazd radziecki...

B. sekretarz Obrony Narodowej USA James Forrestal — zwariował

NOWY JORK (PAP). Znany amerykański komentator radiowy Drew Pearson, oświadczył w swym ostatnim wystąpieniu, że były sekretarz Obrony Narodowej USA JAMES FORRESTAL, który cierpiał na zaburzenia umysłowe, zwariował osta-

tecznie i znajduje się obecnie w szpitalu wojskowym.

Pearson dodał, że Forrestal dostał pomieszczenia w szpitalu w punkcie wyimaginowanego niebezpieczeństwa najazdu radzieckiego na USA i dwukrotnie usiłował popełnić samobójstwo.

PZPW Nr 1 tworzą brygady najlepszej jakości i wzywają do współzawodnictwa PZPJG Nr 1

Zobowiązania Czynu Pierwszomajowego fabryk łódzkich

W odpowiedzi na apel PZPB Nr 4, uczczenia Międzynarodowego Święta Klasy Pracującej — załoga PZPW Nr 1 — na naradzie robotniczej, dnia 12 kwietnia postanowiła plan miesięczny w kwietniu wykonać w 118 proc. i dać na dzień 1-szy Maja ponad plan 24 tysiące metrów tkaniny ekspertowej PRZY UTRZYMANIU 97 PROC. PRIMY.

Aby włączyć całą załogę w powzięte zobowiązania o przedterminowym wykonaniu planu administracja Zakładu zobowiązuje się doprowadzić na dzień 1 Maja plan ilościowy, jakościowy i oszczędnościowy bezpośrednio do każdego robotnika.

Dla podniesienia wydajności pracy, jakości produkcji, dla podniesienia zarobku klasy robotniczej, dla podniesienia kwalifikacji zawodowych — zobowiązujemy się dnia 1 Maja uruchomić pierwsze grupy szkoleniowe, które zapoczątkują szeroką akcję masowego doszkalania robotników.

Ochotnicze brygady młodzieży naszych Zakładów ZMP i SP poświęcają swój wolny

czas, aby wspólnie z Oddziałem Ruchu wyremontować świetlicę i oddać ją do użytku w ramach Czynu 1-Majowego.

Niezależnie od zobowiązań ogólnych tow. tow. ZYGUMUND JOZEF i GAJDA JOZEF, oraz ob. TERPIŁAK MARIA jako przewodniczący zespołu współzawodnictwa w tkalnictwie, zobowiązują się przekształcić swe zespoły w brygady najlepszej jakości.

Takie same brygady najlepszej jakości zobowiązują się stworzyć na zgrzeblarni tow. Stasiakowa Eugenia i na przedziałni tow. Kołodziejczyk Józef.

Organizacja Partyjna wraz z Radą Zakładową zobowiązuje się otoczyć opieką całą młodzież naszych Zakładów.

W imię solidarności między narodowej klasy robotniczej walczącej o wspólną sprawę, wzywamy PZPJG Nr 1 do włączenia się w łańcuch Czynu Majowego.

PZPW Nr 31 W ZGIERZU

Na ogólnym zebraniu załoga PZPW Nr 31 w Zgierzach

ZAKŁADY BUDOWY URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH

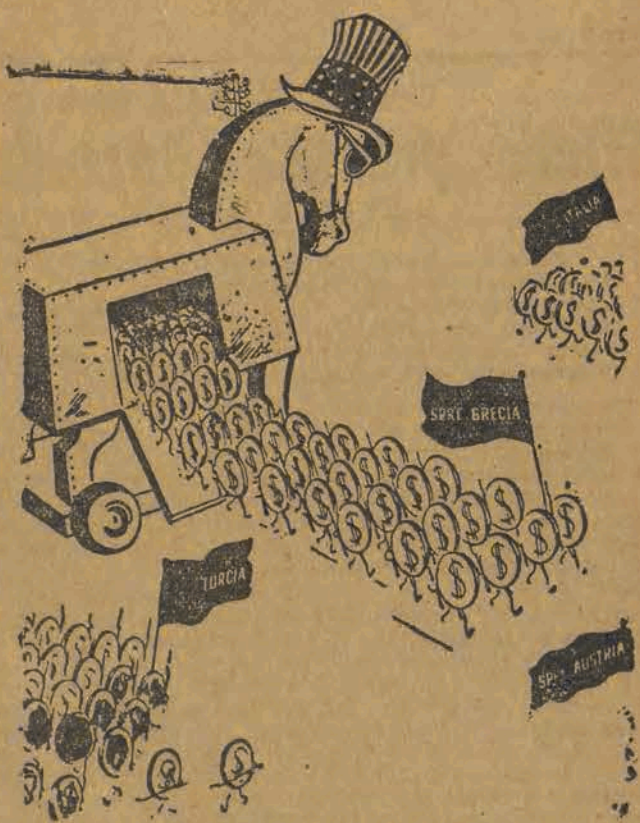
Niezależnie od powziętych niedawno zobowiązań przedterminowego wykonania Planu Trzyletniego, załoga Zakładów Budowy Urządzeń Przemysłowych dla uczczenia Święta Pracy, zobowiązała się wykonać ponad plan 240 wciągów, dźwigarek i lewarów łącznej wagi 10 ton o wartości 3 milionów złotych.

przyspieszyć wykonanie planu tkanin, przeznaczonych na eksport i wykonać dodatkowo do 30 czerwca b. r. — 10 tys. metrów ponad plan; przekroczyć naznaczony plan jakościowy o 5 procent na wszystkich oddziałach;

przekroczyć plan oszczędnościowy o 5 procent.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WELNIANEGO Nr 26

Pracownicy PZPW Nr 26 dla uczczenia Święta Robotniczego zobowiązali się zwiększyć produkcję w miesiącu kwietniu o 10 procent i osiągnąć primę w 100 procentach. Ponadto robotnicy i pracownicy PZPW Nr 26 postanowili zwiększyć liczbę grup, współzawodniczących w wysiłku pracy, przez rozwijanie uświadamiania załóg fabrycznych,



Trojański koń Trumana

W obozie amerykańskim znajduje się SS-man — morderca Thaelmana Zw. b. ofiar hitlerizmu domaga się oddania zbrodniarza pod sąd

Weimar (PAP). Na manifestacji pokojowej, urządzonej przez Związek Byłych Ofiar hitlerizmu (VVN) powzięto uchwałę, domagającą się wydania władzom wymiaru sprawiedliwości w Turyni, przebywającego obecnie w obozie amerykańskim SS-mana, który zamordował przewodniczącego Komunistycznej Partii

Niemiec Ernesta Thaelmana. Jednocześnie Związek Byłych Ofiar hitlerizmu zażądał wydania „Bestii Buchenwaldu” Ilse Koch, której generał Clay zamienił niedawno wyrok śmierci na karę 4 lat więzienia.

Ilse Koch ma być sądzona za popełnione w Turyni zbrodnie.

Bronisława Borecka

Przedownia pracy PZPB Nr 3 delegatka na Światowy Kongres w Obronie Pokoju

O pokój trzeba walczyć



stka kapitalistów wszyscy ludzie uczciwi występują przeciwko wojnie.

Od 15 roku życia pracuję jako prządka. Obecnie w warunkach Polski Ludowej, gdy od naszej pracy zależy nasz dobrobyt, nasza przyszłość, włączyłam się do potężnego ruchu współzawodniczący pracy i w moim otoczeniu robotniczym uchodzę za przedownicę pracy. Razem z całą klasą robotniczą Polski pracuję dla urzeczywistnienia naszego wielkiego celu — zbudowania w

Polsce socjalizmu. A właśnie dla osiągnięcia tego celu potrzebny nam jest trwały pokój.

Przed kilku dniami czytałam w prasie o uchwale podjętej przez załogę fabryki chemicznej w Pustkowie: w dzień podpisania w Waszyngtonie antyradzieckiego i antypolskiego wymierzonego przeciwko całej ludzkości paktu atlantyckiego, robotnicy tej fabryki podjęli uchwałę przedterminowego wykonania planu. Przeczytałam tę wiadomość z rado-

ścią. Odpowiedź robotników z Pustkowa była słuszną: właśnie dobrą pracą, przed terminowym wykonaniem planów produkcyjnych, podniesieniem jakości produkcji wzmocniamy siły naszego państwa, a przez to i siłę całego światowego obozu pokoju.

Coraz więcej załóg i coraz więcej robotników polskich mówi do imperialistów językiem załogi Pustkowa.

I to jest nasz najważniejszy wkład w dzieło o pokój!

System oszczędzania i jego mistrzowie w Wytwórni Sprzętu Mechanicznego

„Gospodarstwo nasze dojrzało już do tego, aby można było przejść od metody doraźnych akcji oszczędzania do planowego systemu oszczędzania” — oświadczył minister Dąbrowski na Krajowej Naradzie Oszczędnościowej. Tak właśnie pojęła swe zadania na polu oszczędności załoga Wytwórni Sprzętu Mechanicznego. Stosuje ona nie jednorazowy „zryw”, ale stałe codzienne „czuwanie” dziesiątek, setek, tysięcy złotych, zaoszczędzonych przez planową i racjonalną gospodarkę, prowadzoną na terenie fabryki. Na zebraniu ogólnym cała załoga postanowiła przede wszystkim wykonać plan produkcyjny do 1. IX. 1949 r.

Dyrekcja zaplanowała na rok bieżący 3 miln. zł oszczędności. — Tak mało? — śmiały się z tego planu tokarze, wiertarze i monterzy. Obliczywszy dokładnie swoje możliwości na wszystkich oddziałach, podnieśli tę sumę do 16.871.000 zł. Do pomocy starszym pracownikom stanęła młodzież. „Tyle złomu leży na terenie zakładu. Pozbieramy go, posortujemy i oddamy do dyspozycji Centrali Złomu” — oświadczyli ZMP-owcy i już wzięli się do roboty.

Najwięcej zaoszczędzimy przez ulepszenie poszczególnych procesów produkcji. O tym stało mową Dyrekcja, Rada Zakł. i organizacja partyjna. A więc w fabryce wszyscy „kombinują”, indywidualnie i zespołowo. W wydziale energetycznym zapowiadano elektrolityczne galwanizowanie metali, zamiast dotychczas stosowanego pokrywania za pomocą gorącej cyny. Da je to 5 razy mniejsze zużycie cyny. Brygada chłodnic zastąpiła gwintowanie ręczne otworów w zbiornikach maszynowym, co przynosi w skali rocznej oszczędność 50.000 zł. W dziale blacharskim „najlepszą” głową jest „firma Ozga” — tak właśnie blacharze nazywają swego majstra, tow. Stefana Ozgę, który stale myśli o tym, żeby coś ulepszyć lub wykorzystać.

— Na taką, na przykład, prostą rzecz, jak zrobienie ramienia koła kierownicy do traktora, trzeba było dotychczas aż trzech faz produkcyjnych — opowiada tow. Ozga. Skonstruowana obecnie przez niego przystawka pozwala wykonać owe ramie za jednym zamachem — a więc skraca czas i gwarantuje dokładne wykonanie. Dziwne wydawało się wszystkim, że tow. Ozga zainteresował się „szlaką”, powstającą z cyny, zużytej do cynowania chłodnic. Przecież od dawien dawna uważano, że na nic się już ona nie przyda. Okazało się jednak, że jest inaczej. Towarzysz Ozga

Sprostowanie

W dniu wczorajszym wskupek niedopatrzności redakcji technicznej zmieniony został tytuł artykułu na stronie trzeciej, który powinien być brzmieć: „Francuska Legia Cudzoziemska — osza dla hitlerowców”. Za przykry błąd przepraszamy naszych Czytelników.

pretopili „szlakę” i uzyskał z niej 450 kg cyny, wartości ok. 120.000 zł.

Wspominaliśmy już kiedyś o tow. Piotrowiczu, obecnie przewodniczącym Rady Zakładowej, który skonstruował aparat do ciągnięcia i zwiwania rurek do elementów chłodzących traktora. Oszczędność, polegająca na szybkim wykonaniu i mniejszym zużyciu cyny, wynosi 4 miliony zł rocznie.

Obecnie brygadziści Pyć tak ulepszył jeszcze ten aparat, że zamiast dwóch, obsługuje go tylko jeden robotnik. Nie jest wykluczone, że ulepszenie pójdzie jeszcze dalej.

Można się tego spodziewać po pracownikach, którzy dobrze pojęli system oszczędzania i na każdym kroku starają się go realizować.

H. Sam.

Przełom w życiu szkół polskich Nowe komitety rodzicielskie rozpoczynają pracę

Ubiegły tydzień w wielu szkołach i przedszkolach minął pod znakiem wyborów do nowych Komitetów Rodzicielskich. Były to bodaj pierwsze wybory, w których liczenie wzięli udział rodzice — robotnicy i robotnice, pracownicy umysłowi, a na terenach wiejskich — chłopcy mało i średniorolni.

W poprzednich Komitetach Rodzicielskich rej wodzili przeważnie ludzie, nie reprezentujący większości rodziców. Tym razem, w wyniku dobrego rozumienia zarządzenia Ministerstwa Oświaty i uchwały KC naszej partii, rodzice — robotnicy postanowili wziąć w swe własne ręce kierownictwo Komitetów, by pracowały one dla dobra młodzieży robotniczej i chłopskiej, dla dzieł ludzkiej pracy, by wywrzeć skuteczny wpływ na demokratyzację naszego szkolnictwa.

Takie też były rezultaty wyborów: do większości Komitetów wybrani zostali robotnicy i chłopcy mało i średniorolni, oraz inteligenci pracujący, członkowie naszej partii i innych partii demokratycznych.

W tych szkołach, gdzie wybory zostały dokonane, nowe Komitety przystępują już do pracy. Obecnie jest rzeczą ważną, by do tej pracy przystąpiły w sposób najbardziej właściwy.

Zaledwie 2 i pół miesiąca dziełi nas od końca roku szkolnego. Ten krótki przeciąg czasu — to okres szczególnie wzmoczonego wysiłku młodzieży szkolnej, a

dziających na ten cel funduszy społecznych i dotacji państwowych w celu uruchomienia tak niezbędnego w okresie wiosennym dożywiania.

Zarówno w akcji dożywiania, jak i opracowania planów kolonii letnich, Komitety Rodzicielskie muszą zwrócić szczególną uwagę na objęcie opieką niezamożnej młodzieży robotniczej i chłopskiej.

Sprawy nauczania powinny zająć porządne miejsce w pracach Komitetu. Zbliża się okres klasyfikacji. Na Komitetach Rodzicielskich ciąży obowiązek oceny nad postępiami uczniów w nauce, zbadań warunków materialnych dzieci, nieregularnie uczęszczających do szkoły i uzyskujących stopnie niedostateczne. Tym dzieciom Komisja Naukowo-Wychowawcza, współpracując z nauczycielstwem, powinna zapewnić dodatkowe korepetycje, a na wspólnym zebraniu nauczycielstwa i zainteresowanych rodziców przedstawić i omówić plan dodatkowej pomocy naukowej.

Komitety Rodzicielskie w swej działalności nie mogą zapominać o tym, że stworzenie ścisłej współpracy domu ze szkołą stanowi podstawowy warunek dla spełnienia zadań wychowawczych zarówno szkoły, jak i domu. W tym celu Komitet, a właściwie jego sekcja naukowo-wychowawcza, powinna zorganizować

wand czki odczytów i pogadań na temat zasad postępowego wychowania dzieci, zainteresować nimi rodziców i pozyskać ich sobie dla stałej współpracy.

Obok kontaktu z rodzicami niemiętnie ważną jest łączność z młodzieżą za pośrednictwem organizacji ZMP, ZHP i samorządu szkolnego. Tu przed Komitetami otwiera się niezwykle szeroki i wdzięczny teren działania. Zapal młodzieży powinien być przez Komitet wykorzystany dla wciągnięcia jej w rytm życia oraz spraw, jakimi tętni cały kraj. Trzeba zainteresować i zmobilizować młodzież do akcji oszczędności i Czynu Pierwszomajowego. Należy młodzież szkolną zapoznać z zagadnieniami produkcji, za pośrednictwem Komitetów Opiekunów zbliżyć ją do fabryk i wsi. Trzeba organizować wycieczki do fabryk, nawiązywać kontakt młodzieży szkolnej z fabryczną, wciągając uczniów do pracy kulturalnej i świetlicowej na terenie zakładów pracy.

Młodzież szkolna powinna — na odpowiednio zorganizowanych spotkaniach — poznać czołowych bohaterów pracy, przedowników i mistrzów oszczędności. Na terenie zaś samej szkoły Komitety Rodzicielskie powinny czuwać nad aktywizacją organizacji młodzieżowych, skorzystać z ich pomocy w organizacji korepetycji i w ogólnym podniesieniu poziomu naukowo-wychowawczego całej szkoły.

Jeśli po tej linii rozwijać się będzie praca nowych Komitetów, niewątpliwie wywiążą się one ze swych zadań i spowodują zmianę atmosfery oraz oblicza tych szkół, w których doniedawna jeszcze panował duch, obcy tym wielkim rewolucyjnym przemianom, jakie nastąpiły w naszym kraju. Sch.

Nasi korespondenci fabryczni piszą:

Czyn 1-Majowy robotników łódzkich

P. Z. P. W. Nr 3

Pracownicy Państwowych Zakładów Przemysłu Włókienniczego Nr 3, Oddział II, na ogólnym zebraniu w dniu 6 kwietnia uchwaliли w ramach Czynu 1-Majowego wykonać roczny plan produkcji do dnia 10 grudnia oraz zwiększyć do 94 procent ilość towaru I-gatunku przy jednoczesnym zmniejszeniu braków do 0,6 procent. Następnie postanowiono

zwiększyć plan oszczędnościowy z 42 mil. złotych do 50 mil. złotych.

Pracownicy stwierdzili, że wymienione zobowiązanie będą traktowali, jako najniższe i dążeniem ich będzie jak najdalsze przekroczenie tych zobowiązań.

Korespondent fabryczny „Głosu” z PZPW Nr 3 Antczak Teodor

wła załoga naszej fabryki tego-roczny plan produkcyjny wykonać na dzień 1 grudnia.

Korespondent fabryczny „Głosu” z PZZPG Michałak Maria

900.000 tysięcy metrów ponad plan

Załoga Państwowych Zjednoczonych Zakładów Przemysłu Pasmanteryjnego, na swym ogólnym zebraniu, odbytym w dniu 8-go kwietnia, jednogłośnie uchwaliła w ramach Czynu 1-Majowego dać w drugim kwartale bieżącego roku 900.000 m. tkanin ponad plan.

Aby ucześć zbliżający się Kongres Związków Zawodowych postanowiliśmy zwiększyć ilość uczestników współzawodnicztwa pracy o 50 procent. Ponadto uchwalono jednogło-

nie rezolucję, w której załoga naszej fabryki solidaryzuje się s Kongresem Pokoju w Paryżu.

„Precz z podżegaczami wojen nymi! — głosi rezolucja — Chcemy w spokoju odbudowywać nasz kraj.”

Również w ramach Czynu 1-Majowego świetlica naszych zakładów wezwwała do współzawodnicztwa kulturalno-oświatowego świetlicę P.Z.Z.P. Łódź-Północ.

Korespondent fabryczny „Głosu” z PZZPP J. M. Mielczarek

Rozszerzamy plan oszczędnościowy

Pracownicy Zjednoczonych Zakładów Przemysłu Gumowego na ogólnym zebraniu poświęconym sprawom oszczędności zobowiązali się ucześć dnia 1 Maja podniesieniem sumy zaplanowanych oszczędności o 13.593.000 złotych.

Dział konfekcyjny zobowiązał się dać 6.862.000 zł. oszczędności, mieszalnia 560 tys. złotych, wal-

cownia 440 tys. złotych, szwalnia 382 tys., przykrojownia 4 mil. złotych, oddział nici gumowej — 819 tysięcy złotych a wydział ruchu — 1.020.000 złotych.

Po dodaniu jeszcze kilku mniejszych zobowiązań suma oszczędności dodatkowych wzrosła do 14.418.000 złotych.

Niezależnie od tego postanow-

PZGS Łódzki zajął pierwsze miejsce we współzawodnictwie pracy

W czwartym kwartale ubiegłego roku Powiatowe Związki Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” przystąpiły do współzawodnictwa pracy. Do współzawodnictwa przystąpiły również i Gminne Spółdzielnie.

Spółdzielnie współzawodniczyły między sobą odnośnie wykonania akcji zleconych, werbowania największej ilości członków, dobrej obsługi konsumentów, uregulowania zagadnień organizacyjnych, oraz co najważniejsze, współpracy z czynnikiem społecznym.

Pierwsze miejsce we współzawodnictwie między PZGS

zajął powiat łódzki. Drugie miejsce — powiat konecki. Następne z kolei miejsca zajęły powiaty: skierniewicki, łaski i piotrkowski.

We współzawodnictwie między Gminnymi Spółdzielniami kolejno wysunęły się na czoło G. S-y w Zgierz, Piątku i Szydłowie.

Współzawodnictwo pracy trwa w dalszym ciągu i ambicją wszystkich spółdzielni, zwłaszcza tych, które na obecnym etapie znalazły się na szarym końcu winno być, aby wysunęły się na czoło i tym samym przyczyniły się do wzrostu dobrobytu mas małych i średniorolnych chłopów.

System oszczędnościowy w spółdzielczości wiejskiej

Spółdzielnie gminne zaoszczędzą milionowe sumy na: obniżeniu manka, pozbyciu się towarów niechodliwych, lepszym wykorzystaniu taboru ośrodków maszynowych i ograniczeniu diet

Sprawom oszczędności w spółdzielczości rolnej poświęcona była ostatnia odprawa kierowników oddziałów okręgowych i kierowników działów lustracyjnych Centrali Rolniczych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

Jak wynika z referatów: prezesa CRS — Puszczółkowskiego, dyr. Janczyka i dyr. Chromika oraz z wypowiedzi pracowników terenowych, możliwości oszczędzania w działalności placówek spółdzielczych na wsi są bardzo duże.

Szeroko omówiono konieczność usprawnienia pracy w gminnych spółdzielniach i we wszystkich innych placówkach spółdzielczych podkreślając, że przez aparat spółdzielczy płynie na wieś 40 procent ogólnej ilości produkowanych obecnie towarów przemysłowych. Usprawnienie w dostawie i rozprzedaży tak dużej masy towarowej powinno przynieść wielkie oszczędności. To samo dotyczy pracy punktów skupu ziemiohodowców i artykułów budowlanych.

Przed wszystkim zwrócono uwagę na możliwość zmniejszenia kosztów dostarczenia towarów do spółdzielni gminnych oraz innych

kosztów hadlowych, stwierdzając, że należy dążyć do zaopatrywania spółdzielni za pomocą transportu kolejowego, zwalczając wszelkie niepotrzebne wyjazdy i wprowadzić oszczędności administracyjne. M. in. należy dążyć do zaopatrywania gminnych spółdzielni bezpośrednio z magazynów okręgowych.

Niektóre spółdzielnie ponoszą duże straty na manko towarowym. Do zwalczania manka wciągnięte zostaną komitety członkowskie i ogół członków spółdzielni. Walka z niedoborami powinna doprowadzić do ich znacznego zmniejszenia, co przyniesie w konsekwencji duże oszczędności.

Ważnym ogniwem systemu oszczędnościowego jest zwalczanie stosowanej w niektórych spółdzielniach sprzeda-

ży na kredyt, w czym powinny odegrać dużą rolę komitety członkowskie.

Ponadto zwrócono uwagę na możliwości oszczędzania w spółdzielczych ośrodkach maszynowych, których liczba przekracza 2.300. Praca idzie tu w kierunku pełnego wykorzystania maszyn i przekroczenia norm wydajności obsługi zatrudnionej przy ma-

szynach. Pewne osiągnięcia ma już okręg wrocławski, gdzie traktory pracują na dwie zmiany.

Zarówno w ośrodkach maszynowych jak i w pracach handlowych spółdzielczość kampania oszczędnościowa połączona zostanie ze współzawodnictwem pracy, które wprowadza się we wszystkich placówkach.

Gospodynie wiejskie pow. rawsko-mazowieckiego przodują w hodowli drobiu

18 Kół Gospodyń Wiejskich pow. rawsko-mazowieckiego przystąpiło do zespołowego współzawodnictwa w sztucznym wychowie drobiu. Hodowlę drobiu oparto na rasię zielononóżek i karmazynów. Do końca marca rb.

rozprowadzono wśród uczestniczek współzawodnictwa blisko 1.000 kurcząt. Najlepsze wyniki w hodowli osiągnęło dotychczas Kolo Gospodyń Wiejskich w Porazywnie, uzyskując przodujące miejsce w woj. łódzkim.



Kto skupuje cielęta hodowlane?

Pomimo, że nie jestem hodowcą, sprawy hodowli, kontraktacji i spędów na terenie naszego powiatu żywo mnie interesują. W rozmowach z rolnikami spotykam się często z bolączką, którą chciałbym, aby zajęły się odpowiednie czynniki. Chodzi mianowicie o skup cieląt hodowlanych.

W naszym powiecie możemy zanotować dużą podaż cieląt i jałówek. Nie wszystkie jednak cielęta i jałowki wolno brać na ubój, a zwłaszcza zabrania się sprzedawać na rzeź sztuki hodowlane. W tym wypadku chłop

maorolny staje w obliczu dwu ewentualności. Albo cielęta chować, a nie zawsze może on sobie na to pozwolić, albo sprzedać na nielegalny ubój, bo sztuk hodowlanych na spédach nie kupują. Byłem świadkiem na spédzie w Wieluniu, kiedy to maorolny chłop prosił referenta hodowlanego, by kupił przyprawione cielęta. Referent odmówił, bo

ma wyraźne pod tym względem dyrektywy.

Sądzę, że należałoby znaleźć jakieś rozwiązanie tej sprawy.

Korespondent „Głosu” z Wieluńskiego

OD REDAKCJI:

Jak dowiadujemy się, sprawa ta w najbliższych dniach będzie załatwiona i chłopci będą mogli sprzedawać również i sztuki hodowlane.

Akcja siewna w gm. Kowiesy nie przebiega należycie

Na naszym terenie istnieje ośrodek maszynowy, który jednak nie posiada maszyn. Utrudnia to bardzo obecną akcję siewną, gdyż chłopcy nie mogą wypożyczyć potrzebnych im maszyn.

O ile chodzi o kontraktację to należy zaznaczyć, że na początku gospodarze odnosili się do niej nieufnie. Ostatnio jednak w wyniku zebrań zorganizowanych

przez partie polityczne i ZSCh kontraktacja cieszy się dużym powodzeniem.

Nasz lekarz weterynarii spełnia swe obowiązki należycie. Większość gospodarzy zaszczepiła swoją trzodę, co niewątpliwie uchroni ich od strat.

Korespondent „Głosu” z gminy Kowiesy, pow. Skierniewice L. S.

Zjazd młodzieży Szkół Rolniczych „W pracy naszej nie będziemy osamotnieni“

Ostatnio odbył się w Karniszewicach zjazd młodzieży szkół rolniczych. W zjeździe tym wzięły udział średnie szkoły rolnicze z Karniszewic, Buczku i Mikołajewie i Uniwersytet Ludowy z Huty Dłutowskiej, oraz szkoła Przemysłowców Rolniczego z Ciołężyna.

Na wstępie zostały wręczone nagrody przodownikom pracy P. R. Nagrody te choć skromne pobudziły w nas chęć do przodowania w pracy. Miło było patrzeć jak młodzi chłopcy synowie otrzymywali nagrody za prace nad podniesieniem kultury rolnej na wsi.

Po rozdaniu nagród przemawiali do nas przedstawiciele Oświaty Rolniczej i Insp. Kultury Fizycznej. W przemówieniach wskazywano na to, że młodzież jest przyszłością Polski Demokratycznej, że ma ważne za-

dania do spełnienia w podniesieniu kultury wsi i ugruntowaniu obecnego ustroju w Polsce. Państwo liczy na nas jako na dobrych obywateli i przyszłych przodowników pracy. Każdy z nas zastanawiał się i przyrzekał sobie, że będzie pracował ile sił starczy by wywiązać się z tych obowiązków.

Następnie odbyły się inscenizacje. W pierwszej części występów pokazana była wieś z czasów pańszczyźnianych, kiedy to chłop nie miał dostępu do szkoły, a na wsi panowała nędza i ciemnota. W drugiej części pokazano wieś przyszłości, gdzie chłop nie będzie już orał sochą i młócił cepami. Młocarnie i traktory staną mu do pomocy. Ludzie będą

mieli czas na korzystanie z dobrodziejstw kultury, będą mieli czas na wypoczynek. Następnie był wspólny obiad, a potem gry świetlicowe, w których wzięli udział wykładowcy i młodzież. Wieczorem poszliśmy wszyscy do teatru na „Zemstę“ Fredry.

Cóż wynieśliśmy z tego zjazdu? Poznaliśmy się wzajemnie i przekonaliśmy, że jest nas dużo i mamy zapał do pracy. Rozjechaliśmy się z wiarą, że wieś rośnie w siły, że w pracy terenowej nie będziemy osamotnieni.

Wroniska Teodozja słuchaczka Uniwersytetu Ludowego w Hucie Dłutowskiej.

Dlaczego zamknięto kuźnię?

W gromadzie Unewel w powiecie opoczyńskim była do ubiegłego miesiąca spółdzielcza kuźnia. Przedtem znajdowała się ona w posiadaniu prywatnego właściciela, który następnie zgodził się pracować jako pracownik spółdzielczy.

Ostatnio zarząd gminnej spółdzielni w Białobrzegach postanowił zlikwidować kuźnię motywując to tym, że „interes ten” nie opłaca się. Należy przy tym zaznaczyć, że z kuźni tej korzystali gospodarze z gromad Unewel,

Celestynów, Potok i inni. Obecnie w związku z likwidacją kuźni gospodarze, którzy do robot polnych na siew potrzebują usług tejże kuźni słusznie narzekają, że gminnej spółdzielni nie opłaca się prowadzenie warsztatu.

Mam wrażenie, że PZGS w Opocznie zajmie się tą sprawą i wpłynie na zarząd spółdzielni gminnej w Białobrzegach, by uruchomił kuźnię we wsi Unewel.

Korespondent „Głosu Chłopskiego” Gab. S.

RADY gospodarskie

Dobór odmiany ziemniaków decyduje o plonie

Plon zależy nie tylko od pory siewu, stopnia uprawy mechanicznej, wilgoci, nasłonecznienia itp. Zależy on w głównej mierze od odmiany. Tylko dobra odmiana najbardziej przystosowana do miejscowych warunków klimatycznych i glebowych gwarantuje wysokie plony.

Tak też jest z ziemniakami. W Polsce uprawia się ziemniaki na powierzchni około 3 miln. ha, przy średniej wydajności 125 kwintali.

Plony te można by dość szybko prawie podwoić, gdyby rolnicy zwrócili większą uwagę na dobór odmian. Główną bowiem przyczyną niskich plonów nie leży bynajmniej w wadliwej uprawie, słabym nawożeniu, w niedbalej pielęgnacji, lecz właśnie w odmianach.

Na ogół obsadza się pola kartoflami dziesiątki lat uprawianymi w danym gospodarstwie. Kartofle takie najczęściej nie są odporne na raka, a co gorsze, wykazują duży procent zawirusowania. Często u nas spotyka się dziś na polu z ziemniakiem całe place opalone przez wirusy. Najbardziej nawet odmiana uprawiana wiele lat wyraża się. Stąd też każdy rolnik powinien pamiętać, ażeby podobnie jak zboże tak i kartofle co pewien czas wymieniać.

Pierwszą i nieodzowną czynnością jest decyzja w jakim okresie chcemy mieć dużo kartofli. Być może, że gospodarstwo nastawia się na wczesne ziemniaki, celem dwukrotnego wykorzystania tego samego pola w bieżącym sezonie uprawnym.

W takim wypadku należy dobrać najwcześniejsze odmiany. I tu na pierwszym miejscu należy postawić Early-Rose — powszechnie znana odmiana pod nazwą Amerykanów, dalej może być Cesarska Korona i Alma również, byleby była dostatecznie zdrowa i niezawirusowana. Do wczesnych ziemniaków rozpowierzchnionych w zachodnich dzielnicach kraju należą takie odmiany, jak: Vrubotho, Zigeline, Mytalfruhe. Te odmiany w małym stopniu zawierają osadzone wczesnym dojrzewaniem, oraz tym, że są smaczne. Kolor mają lekko żółtawy.

Jeżeli gospodarstwo zawiera kontrakt z miejscową kochmalnią, czy innym zakładem przemysłowym to

wówczas sam zakład z góry przeznacza odmiany. Kartofle przemysłowe oznaczają się późnym dojrzewaniem i wysokim procentem skrobi (mączki). U takiej np. Parnasii procent skrobi waha się w granicach od 20—24 procent.

Przeciętnie jednak gospodarstwo w Polsce chce mieć trochę ziemniaków wczesnych. Resztę zaś przeznacza na zimowe i wiosenne spożycie. W naszych warunkach ziemniak jest podstawą w żywieniu trzody chlewnej. I szczególnie w miesiącach letnich: czerwcu, lipcu, kiedy młode ziemniaki nie nadają się jeszcze na spasanie, a starych już nie ma, trzoda albo idzie niedopasana na targ, albo wchodzi w okres głodowania. Taka sytuacja wynika głównie z braku upraw późnych odmian. Najczęściej uprawia się u

nas średnio-wczesne i te już w czerwcu nie nadają się do spożycia ani przez ludzi, ani przez zwierzęta. Stąd też w gospodarstwie należy nastawić się na ziemniaki późne rakoodporne o jak najniższym stopniu zawirusowania. Do takich odmian zaliczyć by można: Ackersegen, Voran, Jubel, Prisca. Z polskich odmian Kmieć, Sobieszynskie i Hetman.

Wszystkie te wyżej przytoczone odmiany wykazywały się w ostatnich latach najwyższymi plonami. Są bardzo znane, odznaczają się wysokim procentem skrobi i przechowują się bardzo dobrze. Takie np. Vorany wykazują minimalne straty na wadze całą wiosną i lato. Są więc idealnymi ziemniakami do spożycia latem zarówno przez ludzi, jak i przez zwierzęta.

Naukowcy polscy powinni pójść w ślady uczonych radzieckich i śmiało dzielić się swoimi doświadczeniami z małym i średniorolnymi chłopami

W dniach 6—8 kwietnia odbyły się w Warszawie obrady Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego.

W obradach wzięli udział: Minister Rolnictwa i Reform Rolnych Jan Dąb-Kocioł, przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa i RR, Rady Narodowej, dyrektorzy instytutów naukowych, kierownicy zakładów doświadczalnych i pracownicy administracji PING.

Minister Dąb-Kocioł zwrócił się do zebranych przedstawicieli nauki ze specjalnym apelem, mówiąc m. in.: „Zwiążcie się w swojej pracy naukowej z organizacjami gospodarczymi i społecznymi na wsi, służcie im swoją cenną radą, wpływajcie na postępowanie i podniesienie wydajności w rolnictwie.”

W okresie, gdy rolnictwo polskie pragnie wyjść z zafobania i unowocześnić się, gdy mobilizujemy wszystkie dostępne nam w tym celu czynniki, naukowcy nie mogą stać na uboczu i ograniczać się tylko do zamkniętych, laboratoryjnych badań, bo choćby były one jak najbardziej rewelacyjne, to jeśli nie wyjdą poza ściany laboratoriów, jeśli nie znajdą żywego, konkretnego zastosowania w praktyce, nie będą przedstawiały wartości. Zapraszajcie do swoich zakładów — powiedział mini-

ster — okolicznych chłopów, pokazując im swoje osiągnięcia na polach doświadczalnych, dzielcie się swoimi cennymi zdobyczami naukowymi z państwową służbą agronomiczną, instruktorami rolnymi, referując im na zjazdach i konferencjach, wyniki swoich badań, udzielajcie im swoich rad i wskazówek, wspomagajcie ich pracą swoimi radami i instrukcjami.

Każdy z naukowców specjalności rolnej winien mieć pod opieką jedną wieś i tam bezpośrednio przeprowadzać swoje badania naukowe. Powinien radzić i pouczać chłopów, jak podnieść wydajność ziemi, jak chronić inwentarz żywy od chorób i wpływać na jego racjonalny rozwój, wreszcie jak trzeba gospodarować, aby podnieść produkcję rolniczą.

Spółczesność polskie widzi i zna już wspaniałe osiągnięcia powstałe w Związku Radzieckim agrobiologii i pragnie je widzieć zastosowane w polskim rolnictwie.

Obowiązkiem naszych naukowców jest troska — powie dział na zakończenie minister Dąb-Kocioł — aby te cenne zdobycze radzieckiej nauki rolniczej przyswoić naszemu rolnictwu i podać do zastosowania w praktyce rolnikom.

Sprostowanie

Do zamieszczonego w dniu wczorajszym artykule pt. „Przeszło ćwierć miliona zł. uzyskały PGR-y“ wkradła się pomyłka korektorska, którą niniejszym prostujemy. Tytuł powinien brzmieć „Przeszło ćwierć milarda, a nie miliona“.

Za nieporozumienie czytelników przepraszamy.

Red.

Kronika m. Kutna



KOMU WINSZUJEMY
Czwartek, dnia 14 kwietnia 1949 r.
Dziś: Waleriana

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- Pow. Kom. M. O. — 22
- Miejski Posterunek M. O. — 33
- Straż Pożarna — 41
- Zarząd Miasta Kutna — 30
- Starostwo Powiatowe — 31
- Prezydium Pow. Rady Narod. — 102
- Pow. Zakład Elektryczny — 32
- Urząd Zdrowia — 91
- Polski Czerwony Krzyż (PCK) — 89
- Hospital Powiatowy — 20
- Ubezpieczalnia Społeczna — 34
- Pogotowie Sanitarne PCK — 90
- Urząd Repatriacyjny — 86
- Pow. Zakł. Ubezp. Wzajemn. ul. Narutowicza nr. 20 — tel. 108
- Apteka „Pod Orłem” — 106.
- Walenta Apteka Nr tel. 7
- Chacińska, Apteka Nr tel. 62.

Redakcja i Administracja „Głosu Kutnowskiego” mieści się w Kutnie przy ul. Narutowicza 1.

Nowy system pracy w samorządzie

źródłem poważnych oszczędności

W sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Kutnie odbyło się zebranie informacyjne komisarzy, oszczędnościowych, powołanych przez Starostę Powiatowego dla jednostek samorządu terytorialnego powiatu kutnowskiego. Zebraniu przewodniczył wice-starosta ob. Kwaśniewski.

Powiatowy Komisarz Oszczędnościowy ob. Rączka Andrzej zapoznał zebranych z założeniami systemu oszczędnościowego w administracji i gospodarce komunalnej. — „System oszczędzania staje się stałym elementem uspołecznionej gospodarki” — stwierdził ob. Rączka. Każda jednostka administracyjna i gospodarza, a w zasadzie także każda komórka organizacyjna winna posiadać konkretny plan oszczędnościowy. Plan ten winien opierać się na gruntownej rewizji dotychczasowych kosztów administracji i gospodarki z uwzględnieniem istotnych potrzeb, na pełnym zatrudnieniu i właściwym użyciu pracowników, na wydobyciu i wykorzystaniu najszerszej inicjatywy i stałego aktywnego współdziałania w ramach współzawodnictwa wszystkich pracowników, na współpracy czynników służbowych z ogniwami zwią-

ków zawodowych i partii politycznych, dalej — na wprowadzeniu norm zużycia odpadków materiałów oraz na wykorzystaniu względnie zbędnych odpadków, złomu i nieużytków.

Ob. Holli Jerzy, kierownik działu samorządowego Starostwa Powiatowego w Kutnie zapoznał zebranych z typowymi źródłami oszczędności, wypływającymi z uproszczenia organizacji wewnętrznej aparatu administracyjnego i gospodarczego. Zasady oszczędzania opierać się powinny na usprawnieniu metody i techniki pracy biurowej i terenowo fachowej, a w przedsiębiorstwach także metody i techniki produkcji, jak racjonalizacja, usprawnienia, usamodzielnienie pracowników, likwidacja formalityki, przyspieszenie trybu postępowania, skrócenie przebiegu pracy, skrócenie obiegu pism, zbliżenie aktów do referentów itd.

Po referatach wywiązała się rzeczowa dyskusja, która wykazała dużo zrozumienia ze strony zebranych dla omawianych spraw. Obecnie napływają sprawy zdania orientacyjne z całego powiatu kutnowskiego o wysokościach zaoszczędzonych sum w budżetach Zarządów Gminnych i miejskich jednostkach administracyjnych, przedsiębiorstwach i zakładach użyteczności publicznej. (J.)

Sanatorium dla rolników

Z inicjatywy Min. Zdrowia uruchomione zostało we Włodzimierzowie powiatowskie sanatorium dla rolników chorych na gruźlicę.

Sanatorium wyposażone jest w najbardziej nowoczesne aparaty i urządzenia do walki z gruźlicą. Prawo do leczenia we Włodzimierzowie mają wyłączeni rolnicy na podstawie skierowania przez Min. Zdrowia lub przez wydziały zdrowia przy Urzędach Wojewódzkich. (J.)

Solidarność z siłami pokoju

zamanifestowało społeczeństwo kutnowskie

W Kutnie odbyła się wielka manifestacja z okazji zakończenia Światowego Tygodnia Solidarności Byłych Więźniów Politycznych zorganizowana pod hasłem „Byli więźniami politycznymi w walce o pokój”.

Uroczystość rozpoczęła się zbiórką delegacji związków i stowarzyszeń ze sztandarami przed lokalem Związku Byłych Więźniów Politycznych, skąd w pochodzie udano się na cmentarz celem złożenia wieńców na grobach żołnierzy polskich i radzieckich.

W udekorowanej godłami wszystkich państw walczących z faszyzmem, sali kina „Polonia” odbyło się wielkie zgromadzenie przy współudziale przedstawicieli całego społeczeństwa kutnowskiego. Zgromadzenie zagałał tow. inż. Pośpieszyński — prezes Związku Byłych Więźniów Politycznych. Po odegraniu przez orkiestrę ZZK Hymnu Narodowego i Międzynarodówki jednominutową ciszą uczczono pamięć pomordowanych w obozach i więzieniach hitlerowskich oraz poległych w walce z faszyzmem o wolność i demokrację.

Referat polityczny obrazujący obecną sytuację polityczną, wygłosił przedstawiciel Wojewódzkiego Komitetu PZPR tow. Zieliński. Mówca omówił znaczenie polityki Związku Radzieckiego, dążącego do utrzymania światowego pokoju wbrew zakusom anglo-amerykańskich podżegaczy wojennych. W imieniu Związku Inwalidów i Związku Bojowników z Faszyzmem przemawiał tow. Farysek.

Z kolei zabrała głos tow. Kościuszko, która w imieniu Ligi Kobiet zobrazowała niedolę milionów kobiet i dzieci unieszczęśliwionych przez straszliwą wojnę, narzuconą nam przez faszyzm hitlerowski.

„Nie chcemy przeżywać porażki potwornej gehenny — mówi tow. Kościuszko. — Cierpienia narodów, zalanych bestialską nawałą hitlerowską, winny być przestrożą dla całego świata. My Polki, oplakujące swoich najbliższych, niewinnych pomordowanych w obozach i więzieniach, wzywamy

wszystkie kobiety świata do walki z zakusami podżegaczy wojennych”.

Tow. Smiechowski w imieniu Związku Byłych Więźniów Politycznych zobrazował zebrany cierpienia więzionych w obozach i więzieniach hitlerowskich. Mówca złożył w imieniu Związku Byłych Więźniów Politycznych oświadczenie, wyrażające solidarność ze wszystkimi siłami pokoju.

Tow. Pośpieszyński odczytał rezolucję, wzywającą do walki o pokój oraz przesyłającą pozdrowienia dla Światowego Kongresu Poko-

ju w Paryżu i dla Kongresu Byłych Więźniów Politycznych we Włoszech. Rezolucję tę zebrani przyjęli jednogłośnie.

Po odegraniu przez orkiestrę ZZK Hymnu Narodowego i Międzynarodówki uczenia Liceum administracyjnego Krystyna Fajkowska wygłosiła wiersz Ewy Brzeskiej pt. „Chłopiec z naszego podwórka”. Uczeń Liceum Administracyjnego Ładykowski wygłosił wiersz pt. „Przykazanie” Mariana Piechała.

Na zakończenie wyświetlono film radziecki pt. „Moje uniwersytety” z życia Gorkiego. (C)

Młodzież ZMP w Kutnie uczci Święto Pierwszomajowe

Na plenarnym zebraniu Związku Młodzieży Polskiej w Państwowym Liceum Administracyjnym i Gimnazjum Handlowym w Kutnie, w celu uczczenia Święta Pierwszego Maja powzięta została następująca rezolucja:

W związku z ogólnokrajową akcją zwalczania analfabetyzmu, nasze kolegium deklaruje swą współpracę, przy realizowaniu tej doniosłej akcji.

W kołach terenowych zorganizujemy 8 występów świątecznych o tematyce związanej ze Świętem Pracy.

Nasza brigada oświatowa obsłuży nadliczowo 20 koł terenowych ZMP.

Będziemy propagować zakładanie sekcji Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy kołach terenowych ZMP.

Podniesiemy liczbę członków naszego koła do 270.

Dodażymy wszelkich starań, aby wszyscy nasi członkowie na dzień 1 Maja posiadali ubiory organizacyjne.

Zwiększymy i usprawnimy kolportaż prasy organizacyjnej. Polepszymy postępy w nauce.

Usprawnimy współpracę z Towarzystwem Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i „Służba Polsce”.

Na zebraniu obecny był członek Prezydium Zarządu Powiatowego ZMP w Kutnie, który wyraził podziękowanie dyrekcji szkoły za opiekę i przychylny stosunek do koła szkolnego ZMP oraz zadowanie z pomysłowego rozwoju i pracy koła. (t. f.)

Biblioteka Miejska w Zgierzu wciąż się rozwija

Dobrze wyposażona Biblioteka Miejska w Zgierzu, którą szczytowało się całe miasto, została przez okupanta niemal doszczętnie zniszczona, tak że z chwilą zakończenia wojny nie było po prostu od czego zacząć. Wprawdzie kilkunastu uczciwych czytelników zwróciło będące w ich posiadaniu książki, ale stanowiły one tylko znikomy procent dawnego stanu posiadania. A jednak w chwili

obecnej biblioteka liczy ponad 4.500 tomów. Jak się to stało?

Ministerstwo Oświaty i Zarząd Miejski pragnąc, aby biblioteka powróciła do dawnej świetności, przeznaczając ciągle poważne sumy na zakup książek. Prócz tego stosunkowo często przesyłają one znaczne ilości książek. I tak na przykład w ostatnich dniach kierowniczka biblioteki została zawiadomiona, że

wkrótce otrzyma z Ministerstwa Oświaty 260 tomów o łącznej wartości 75.606 zł. Nic więc dziwnego, że biblioteka szybko się rozwija, a frekwencja stale wzrasta. Liczby ilustrują najwymowniej frekwencje: w roku 1946 odwiedziło bibliotekę 11.710 osób, w roku 47 — 23.276, a w ubiegłym roku już 33.963 osoby, w tym lwia część kobiet i młodzieży do lat 18-tu.

Zważywszy, że biblioteka nie ma czytelni i wszystkie książki wypożyczane są do domu, liczby te są naprawdę imponujące.

Rozwój ten pociąga za sobą konieczność rozrostu lokalowego, gdyż lokal, który obecnie biblioteka zajmuje, okazuje się zbyt ciasny. Znalazła się jednak i na to rada. Już w najbliższym czasie biblioteka doberze dalsze 3 izby, z których część przeznaczona będzie na czytelnię, część — na magazyny. (b)

Okolo 4 tysięcy silosów

otrzyma województwo łódzkie

Wydział rolnictwa przy Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi przystąpił do organizowania pokazów budowy silosów w 79 ośrodkach oświaty rolniczej woj. łódzkiego.

W każdym z ośrodków wybudowane będą 4 typy silosów: betonowe, glinobite wykładane papą i murowane z cegły. W pokazach budowy silosów udział wzięli wszyscy sołtysi oraz prezesi gminnych kół żywienia wch ZSCh.

Budowa silosów na terenie wsi woj. łódzkiego zapoczątkowana będzie od końca bm. Ogółem wybudowanych będzie w bież. roku 700 silosów betonowych oraz ponad 3 tys. silosów innych.

Akcja „H” w pow. wieluńskim

Stopień zakontraktowania trzody chlewnej w powiecie wieluńskim od 20 marca do 1 kwietnia wzrósł do 96 procent. W akcji „H” wyróżniły się następujące gminy: Bolesławice, Lututów oraz Kuźnica Grabowska. Nie dopisały gminy Starzewice, a szczególnie wieś Wierzłaz, oraz Mierzycze.

Wędrówka po województwie

SIERADZ
Zarząd Miejski w Sieradzu wystąpił do Powiatowej Rady Narodowej z prośbą o zabezpieczenie dróg betonowych. Drogi te pobudowane zostały przez okupanta w tej części miasta, która zajęta była na poligon. Obecnie niektórzy właściciele działek chcą uzyskać jak największą powierzchnię uprawną za orywującą przydrożne rowy i niszcząc nawierzchnię betonową. (b)

Kronika sportowa

W rozgrywkach piłki nożnej o mistrzostwo klasy B. zostało rozegrane spotkanie pomiędzy K. S. M. I. z Żychlina i „Gwardią” Kutno, zakończone wynikiem 1:0 (1:0) dla K. S. M. I. Sędziował ob. Rydzewski z Łęczycy. Poziom obydwo drużyn wyrównany. O zwycięstwie zdecydowało raczej szczęście.

W przedmeczku o mistrzostwo kl. C. wystąpiły rezerwy drużyn M. I. i „Gwardii”. Wynik spotkania 1:1 (0:0). Gra na ogół spokojna, z lekka przewagą techniczną drużyny M. I. Do 43 minuty po przerwie prowadziła „Gwardia” Kutno. Sędziował dobrać ob. Aftowicz Ludwik z Kutna. (c)

GŁOS	
organ	Łódzkiego Komitetu Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje:	Kolegium Redakcyjne.
	Wydawca: RSW „Prasa”.
	Adres Redakcji: Łódź, Piotrkowska 80, III p.
Druk:	Zakłady Graficzne R. S. W. „Prasa” Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.
	Telefony:
Redaktor naczelny:	216-14
Zastępca red. nacz.:	216-05
Sekretarz odpowiedz.:	218-23
Sekretariat ogólny:	223-28
Dział partyjny:	223-29; 254-26 wewn. 10
Dział korespondentów robotniczych i chłopkich oraz redaktorów gazet ściennej:	219-42
Dział muzealny:	218-11
Dział młodszy i sport:	254-21
	wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny:	223-29
Dział rolny:	wewn. 9 — 254-21
Redakcja nocna:	172-31; 158-81
Kolportaż:	
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 223-22	
Administracja:	260-42
Dział ogłoszeń:	111-50
Łódź, Piotrkowska 53, tel. 111-50	

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Głos”

